

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

CENA PRENUMERATY: miesięcznie 5 przesyłką pocztową 6.- zł., a odnośnie do domu 6.- zł., dla odbierających listy na miejscu 4.50 zł. — Cena pojedynczego numeru 20 groszy. — Gazeta ukazuje się codziennie, za wyjątkiem niedziel i świąt. W wypadku działania siły wyższej, lub innych czynników administracji planu nie jest zobowiązana do przesłania innego wydawnictwa w zamian za niedostarczenie.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, III ALEJA Nr 56, TELEFON 22-6. Godziny przyjęć Redakcji: codziennie a wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 12-jej do godz. 18-jej. Nadane, a nie zamówione przez Redakcję roboty będą swiercane autorem jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki swrotnej.

CENY OGŁOSZEŃ: według cennika Nr 1. Za wiersz milimetry w szerokości ogłoszeniowej 24 gr. Drobnie ogłoszenia: za słowo 24 gr. Wyrazy ponad 15 liter liczą się podwójnie. Nagłówki (ustym drukiem, najwyżej dwa) 40 gr. za wiersz. — Oplaty dodatkowe: Ogłoszenia, umieszczone w miejscu specjalnie wskazanym — 25 procent drożej. Ogłoszenia, których wykonanie przedstawia szczególne techniczne trudności, 25 proc. drożej. Przy ogłoszeniach kilkunastu wierszy, Termin przyjmowania ogłoszeń do najbliższego wydania: godz. 18-4 po południu. Konta bankowe: Pozostawa Konto Czeki, Warszawa Nr 654, Emisyonbank, Oddział w Częstochowie, K. K. O. w Częstochowie.

Nr 153

Częstochowa, czwartek 3 lipca 1941 r.

Rok III (XXXVI)

Ojciec Święty „Urbi et orbi“ w historycznej godzinie:

Opatrzność Boska czuwa nad nami

Pokrzepiające słowa Namiestnika Chrystusowego w dzień Św. Piotra i Pawła Konieczność moralnego dźwignięcia się do wysokości przykazań wiary katolickiej Niezlomna nadzieja w triumf kultury chrześcijańskiej

(Specjalne doniesienie telegraficzne watykańskiego koresp.)

Miasto Watykańskie, 2 lipca. — Z okazji święta św. Piotra i Pawła w niedzielę papież Pius XII wygłosił przemówienie na temat roli Opatrzności Boskiej w kolejach życia ludzkości, przy czym

słowa Ojca Świętego dotyczyły głównie odpowiedzi na pytanie, jak Bóg może dopuszczać na świat tyle cierpień. Ojciec Święty wskazał, że ograniczone pod względem czasu pojęcie człowieka o celowości pewnych zdarzeń nie muszą się pokrywać z wyrokami Opatrzności Boskiej powziętymi w nieskończoności czasów.

Podkreślił on konieczność zaufania w Boga i pełne miłości i ufności oddanie się na łaskę Opatrzności Boskiej, przy czym porównał dopustę Bożą z kuracją, przeprowadzaną przez lekarza. „Wraz z całym światem chrześcijańskim — mówił dalej papież — czytaliśmy i my także głęboko trochę na widok straszliwego orkanu, jaki przeczaga dzisiaj nad światem.

„Niewątpliwie wśród smutków tej burzy, nie brak promyków słońca“ — mówił dalej papież, czyniąc jasno zrozumiałą aluzję do narodów, które podjęły walkę celem zniszczenia bolszewizmu, tego śmiertelnego wroga kultury chrześcijańskiej — „wzbudzających w sercu wnioski i święte nadzieje. Do nadziei takich uprawnia bohaterka odwaga dla obrony kultury chrześcijańskiej oraz niezłomna nadzieja w jej triumf.“

Po drugiej stronie stoł grzech i zło, jakie wdarło się do życia jednostek, świętego ogniska do-

nowego i organizmu społecznego. Ztem tym jest nie tyle przyznanie się do słabości i niemocy, ile opanowanie przez siebie skłonności najróżniejszych dziedzin działalności ludzkiej, upadek ducha, poczucia sprawiedliwości i uczuć miłości.“ Papież podkreślił następnie, że to właśnie zło, ten grzech spowodował ogrom cierpień dla tak wielu narodów. W obliczu tak licznych przykładów krzywd, nieszczęścia i doświadczeń wszelkiego rodzaju, umysły i osady wielu jednostek ludzkich mogą załamać się i popaść w zwątpienie. Niejednemu mogłyby sobie także zadać pytanie, jak Bóg może dopuścić do tylu nieszczęść. Drogi Boże są niezbadane, jednak obowiązkiem naszym jest silnie wierzyć, że Opatrzność Boska na pewien czas zezwoliła na przesilenie się na ziemi bezbożności i ateizmu, niezliczonego chaosu w poczuciu sprawiedliwości, naruszania praw i dręczenia niewinnych, spotkanych, bezbronnych i pozbawionych pomocy ludzi. Musimy wierzyć, że Bóg dopuszcza czasami próby zarówno na pojedyncze jednostki, jak i na całe narody, używając jako narzędzia tych prób złość ludzką.

Takie doświadczenia leżą jednak w przedwiecznych planach Jego sprawiedliwości i mają na celu, jako kara za grzechy poszczególnych ludzi i narodów oczyścić pokutą w doczesnym życiu całą ludzkość i w ten sposób prowadzić ją ku sobie.

„Przed wszystkim powinniśmy pokładać ufność w Bogu“ — mówił dalej Ojciec św. — „powinniśmy wierzyć, że największe nieszczęścia i triumfy złego ograniczone są tu na ziemi na pewien wyznaczony Opatrznością czasu i nigdy nie przekroczą.“

W dalszym toku swego przemówienia papież zwrócił się ze słowami pociechy i otuchy do przetrwania z pełnym zaufaniem aż do czasu nieuniknionego powrotu lasnych dni. W zakończeniu papież zwrócił się do wierzących z napomnieniem, aby w tych ważnych historycznych godzinach pod względem siły moralnej stanęli wszyscy na wysokości swej wiary. W zakończeniu papież udzielił całemu chrześcijaństwu błogosławieństwa „Urbi et Orbi“.



Obsadzenie osady, opuszczonej przez bolszewików

cuszkich sił zbrojnych w Syrii. Istotnie wojska francuskie w ciągu 24 dni toczonych walk tryumfalnie się znakomicie, stawiając nieprzyjacieliom zacięty opór.

Na temat ostatniego haniebnego wyczynu angielskiego, polegającego na zbombardowaniu rezydencji francuskiego wysokiego komisarza generała Dentza w Bejrucie, general Huntziger oświadczył: „Francja w tej nierównej walce jest zdecydowana bronić się i będzie się również dalej broniła. Francja nie posunęłaby się nigdy do tak haniebnego czynu, aby zbombardować podobne cele po stronie angielskiej, jednak — oświadczył general z naciskiem — wiemy, gdzie znajduje się rezydencja angielskiego wysokiego komisarza w Palestynie, a ostatecznie my także mamy lotników. Nic nie stanęłoby na przeszkodzie, abyśmy prowadzili wojnę takimi samymi metodami, jak Anglicy na ich własnym terytorium, gdybyśmy nie wstydziły się czynić coś takiego, do czego dotychczas nigdy się nie posunęli.“

Burmistrz miasta Plymouth Lady Astor wystosowała do kierownika amerykańskiej akcji pomocy wojennej w Anglii Crugera, dopuszczając treści następującej: „Był to najlepszy atak powietrzny, jaki kiedykolwiek przelatywał. Skutki jego były krwawe. Miasto leży w gruzach! 808, 808. Naozy Astor.“

Uznanie rządu Wangcingweja

Chiński rząd narodowy uznany został przez Niemcy, Rumunię i Bułgarię

Berlin, 2 lipca. — Rząd Rzeszy w odpowiedzi na prośbę zwróconą pod swoim adresem przez prezydenta Wangcingweja uznał w dniu 1 lipca chiński rząd narodowy w Nankinie pod jego przewodnictwem oraz zapowiedział podjęcie w najbliższym czasie stosunków dyplomatycznych. W tym samym dniu rząd królestwa Włoch podał do wiadomości uznanie przez siebie tego rządu. Bukareszt, 2 lipca. — Z dniem dzisiejszym uznała Rumunia, równocześnie z rządem Rzeszy Niemiec i rządem włoskim de iure narodowy rząd republiki chińskiej, której prezydentem jest Wangcingwej.

Sofia, 2 lipca. — Rząd bułgarski postanowił uznać chiński rząd narodowy w Nankinie.

ZAATAKOWANE OBIEKTY ZNISZCZONO

Dalsze węgierskie ataki odwetowe na sowieckie obiekty wojskowe

Budapeszt, 2 lipca. — Jak komunikuje sztab generalny węgierskich honweków, wielka ilość samolotów węgierskich w odwet za ataki lotników sowieckich dokonane na Nagylanya i Tataborfalva zbombardowała ponownie obiekty wojskowe na terenie sowieckim uzyskując dobre wyniki. Zaatakowane obiekty zniszczone. Wszystkie samoloty powróciły w nieuszkodzonym stanie do swych baz.

RADY I KOMISJE

Na czym polegać będzie pomoc Anglii dla ZSRR

Madryt, 2 lipca. — Angielska pomoc dla Rosji Sowieckiej może być tylko pośrednia i odbyć się w formie dobrych rad i komisji — donosi z Londynu znany hiszpański dziennikarz Assia. Poza tym klasa Rosji wystawi wyspę brytyjską na bezpośrednie niebezpieczeństwo ataku.

General Huntziger o sytuacji w Syrii

Zdecydowane zdemaskowanie tendencyjnych kłamstw brytyjskich

Brzeszów, 2 lipca. — Z Włoch donoszą: Minister wojny general Huntziger przyjął dziś przed południem przedstawicieli prasy zagranicznej w Włochy, celem złożenia wobec nich ogólnego przeglądu sytuacji w Syrii.

Na wstępie general Huntziger zwrócił uwagę na doniesienia angielskie, dowodzące jakoby do Syrii mieli przybyć liczni Niemcy „turyści“. Jakoby wojska niemieckie zostały wysadzone z samolotów na lotniskach syryjskich i jakoby wyładowane z okrętów na ląd niemieckie posiłki i materiały wojenne. Minister wojny podkreślił jeszcze raz z naciskiem, że wszystkie te twierdzenia są nieprawdziwe i zostały wysunięte jedynie w tym celu, aby dostarczyć Anglikom zupełnie nieusprawiedliwionego pozoru do ataku na Syrię, który jest zarówno niczym niemożliwym, jak i bolesnym dla Prugaczów. Minister przedstawił następnie szczegółowo ciętą sytuację, w jakiej znajdują się francuskie siły zbrojne w Syrii, nie dysponujące prawie żadnymi rezerwami i stojące również o wiele niżej pod względem wyposażenia materialowego w porównaniu z Anglikami. Dodał również należy obchodzić upały, które w północnej części Syrii dochodzą do 45 stopni w cieniu. Wobec ostatnich angielskich metod propagandowych, których punktem kulminacyjnym jest oświadczenie rządu angielskiego, iż wojska angielskie posuwała się powoli tylko dlatego, ponieważ chcą za-

oszczędzić Francuzom zbyt ciężkich strat, general Huntziger oświadczył: Nie można wypowiadać większej pochwały pod adresem fran-

Komunikat nadzwyczajny:

280 samolotów sowieckich zniszczono 30 czerwca z tego 216 w walkach powietrznych

Sukces eskadry myśliwskiej ppik. Moeldersa, który sam zestrzelił już 62 z rzędu samolot nieprzyjacielski — Ze stu samolotów bolszewickich strącono 80

Z Głównej Kwatery Wodza, 2 lipca. — Główna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikowała w dniu 1 lipca: „Flota powietrzna zadła ponownie w ciągu dnia 30 czerwca dotkliwie ciosy sowiecko-rosyjskim formacjom lotniczym, tak myśliwskim, jak i bojowym. Nieprzyjacieli stracił w dniu 30 czerwca łącznie 280 samolotów, z tego w samych tylko walkach powietrznych 216. Szczególnie wyróżnili się tutaj eskadry myśliwskie pod dowództwem podpułkownika Moeldersa zestrzelonym 110 oraz majora Trautloffa 65 aparatów. Eskadry myśliwskiej Trautloffa udało się pod Dynaburgiem z 40-tu atakujących samolotów sowieckich zniszczyć wszystkie 40 aparatów. — Również w sposób dobitny wykazała przewagę niemieckiej floty powietrznej eskadra myśliwska Moeldersa w rejonie na wschód od Mińska i Bobrujska. Tutaj usiłowały liczne jednostki nieprzyjacielskie przeszkodzić dalszemu parciu naprzód sił niemieckich. Z około 100 atakujących samolotów bojowych i myśliwskich zniszczyła eskadra myśliwska Moeldersa 80 samolotów. Podpułkownik Moelders odniósł przy tym swoje 62-gie, a kapitan Joppien swoje 52-gie zwycięstwa powietrzne.“



MAPA FRONTU WSCHODNIEGO

Berezyna osiągnięta

Pościg pobitego nieprzyjaciela po obydwu stronach Lwowa Kontrtorpedowiec sowiecki zatopiony bombą

Z GŁÓWNEJ KWATERY WODZA, 2 lipca. — Główna Komenda Niemcekkich Sił Zbrojnych komunikowała w dniu 1 lipca: „Oddziały armii niemieckiej, tacznie ze swymi oddziałami, walczące postępują naprzód pomiędzy Karpatami a bagnami Prypcy, następując z obu stron Lwowa na pobitego nieprzyjaciela. Armie sowieckie zamknięte w Białostockim i Mińskim, podejmowały bezskutecznie podczas całego dnia rozpaczliwe próby wyłamania się z kliszczy niemieckich. Wielokrotnie przeprowadzone od ogniu do dwunastu członami próby wyłamania się nieprzyjaciela, popierane najcięższymi czołgami, załamały się wśród niezwykłego dla wojny krwawych strat. Datę na wschód osiągnięto rzekę Berezynę. Pomagdy Dynaburgiem z Ryga przekroczone na szerokim froncie w wielu miejscach niemieckiego interesu. Wskazano na zacięte przeciwności nieprzyjaciela. Zespoły lotnicwa niemieckiego intensywnie zajęte uderzającymi skutkami w walkach lądowych. Bombardowały one na wschód od Lwowa cofające się powoli w dwóch i trzech kolumnach obok siebie kolumny nieprzyjaciela, wyrzucały bardzo wielkie straty zamkniętym między Białostockiem a Mińskiem oddziałom i zaatakowały cofającego się poprzez Rygę nieprzyjaciela rejującymi nalotami. Wśród tych operacji zniszczono liczne wozy pancerne i setki wozów ciężarowych, nieprzyjacielskie baterie zmuszono do milczenia a kolumny transportowe rozbito. Szczególnie sukcesy osiągnęło niemieckie lotnictwo wczorajszego dnia w walce przeciwko sowieckim oddziałom lotniczym. Jak już podano do wiadomości w doniesieniu nadzwyczajnym, nieprzyjacieli stracił 30-go czerwca 280 samolotów, z tego tylko w walkach powietrznych 216. Na południu od półwyspu rybackiego zatopiono bombą sowiecki kontrtorpedowiec, uszkadzając ciężko następujący kontrtorpedowiec. W rejonie morskim wokół Anglii samoloty bojowe uszkodziły ciężko jeden wielki statek handlowy. Nocne ataki powietrzne ośmiernastu się przeciwko portowi zaopatrzeniowemu Cardiff, jak i przeciwko uzależnionemu portowemu na brytyjskim wybrzeżu zachodnim i południowo-wschodnim. W Afryce północnej niemieckie samoloty narkowe przed Setim spowodowały, że przed brytyjskiego kontrtorpedowca oraz bombardowały w Tobruku urządzenia portowe i składowiska samodzielnego nieprzyjacielskich. Brytyjskie samoloty bojowe pod osłoną niskiego pułapu chmur i złej widoczności zrzucały wozami bombami na dzielnicę mieszkaniową w północno-niemieckim obszarze nadbrzeżnym. Ludność cywilna poniosła pewne straty. Kilka budynków uległo zburzeniu lub uszkodzeniu. Podczas tego nalotu i przy próbach zaatakowania obszarów okupowanych nad Kanalem przez nieprzyjaciela, myśliwcy zestrzelili łącznie z artylerią przeciwniczką 11, a artyleria 5 brytyjskich samolotów. Podczas nieprzyjacielskich ataków powietrznych, kierujących się ostatniej nocy na Niemcy zachodnie, zostało m. in. w Kolonii kilka osób cywilnych zabitych lub zranionych. Nie powstały jednak szkody o charakterze gospodarczo wojennym lub wojskowym. Myśliwcy, działający nocą i artyleria przeciwniczką zniszczyła 3 brytyjskie samoloty. — Artyleria marynarki zestrzeliła w nocy na 30 czerwca 4 nieprzyjacielskie samoloty. W zwycięskich walkach powietrznych na Wschodzie eskadra myśliwska pod wodzą podpułkownika Moeldersa uzyskała 110 zestrzeleń, eskadra myśliwska pod wodzą majora Trautloffa — 65. Podpułkownik Moelders uzyskał 85 zwycięstw, a kapitan Joppien swoje 52-gie zwycięstwo powietrzne. W boju o nieprzyjacielskie umocnienia graniczne wyróżnił się szczególnie komendant plutonu pionierów majora Schueler, porucznik i dowódca plutonu pionierów Haaf zapobiegł wysadzeniu pewnego szczególnie ważnego mostu kolejowego. Starszy strzelec Reiser zniszczył, jako celowniczy pewnego pułku artylerii, swoim działem w przeciagu krótkiego czasu 14 nieprzyjacielskich czołgów. Lotnicza eskadra bojowa pod dowództwem majora Buscha zatopila w walce przeciwko Wielkiej Brytanii do 15 czerwca 1941 roku jeden krążownik, jeden kontrtorpedowiec i 21 mniejszych jednostek wojennych, jak też 435 185 BRT, nieprzyjacielskiego tonażu handlowego. Prócz tego uszkodzono ciężko bombami nieprzyjacielskie okręty handlowe.”

Zatopienie dwóch brytyjskich kontrtorpedowców na Morzu Śródziemnym

Rzym, 2 lipca. — Włoski komunikat wojenny z wtorku brzmi następująco: „Nasze jednostki myśliwskie straciły w walkach powietrznych nad Malta 2 nieprzyjacielskie samoloty, które spadły w pominięciu. W Afryce północnej żywa działalność artylerijska na froncie Tobruku. Lotnictwo morskie nie zaniedbało na północ od Bardii zasady floty nieprzyjacielskiej przy czym zatopiono jeden kontrtorpedowiec oraz jeden daleki poważnie uszkodzono. Inne samoloty zbombardowały w Tobruku magazyny zapasowe i umocnienia. W Afryce wschodniej odparto gładko próbę ataku na past rarnik w Debra Tabor. Łódź podwodna pod dowództwem komandora-porucznika Vincento Politi, sterczadła i zatopila we wschodniej części Morza Śródziemnego kontrtorpedowca brytyjskiego.”

ZBROJNE POSIŁKI Szwedzy ochotnicy w drodze do Finlandii

Sztokholm, 2 lipca. — Jak donosi niedzielnikowa prasa szwedzka, pierwsi szwedzy ochotnicy odjechali już do Finlandii. Obecnie oczekiwane jest jeszcze oświadczenie rządu szwedzkiego w sprawie wytycznych dotyczących możliwości wyjazdu z kraju szwedzkiej oficerów, podoficerów i żołnierzy w wieku poborowym. Według dotychczasowej sytuacji poszczególni ochotnicy szwedzcy mogli się już zaciągnąć do armii fińskiej.

OSWIADCZENIE DORIOTA Rola Francji w obliczu decyzji europejskiej

Vichy, 2 lipca. — Szef francuskiej partii ludowej Doriot podkreśla na łamach „Cri du Peuple”, że jego partia powzięła przed siedmiu laty uchwałę napiętnowania wa Francji niebezpiecznej roli jaką odgrywa Rosja Socjetycka w Europie i w całym świecie. Doriot przypomina następnie, że wielu jego zwolenników w walce o uwolnienie Francji od komunizmu i wojny ideologicznej, do której dążyła Moskwa, przygotowała zalamanie wewnętrzne Francji, zginęło od kul komunistycznych. Dziś dopiero zaczynamy rozumieć, że walczyli oni nie tylko za Francję, ale także w imię wielkiej rewolucji europejskiej, którą obecnie rozwija się przeciw bolszewizmowi. Rola Francji wobec niebezpieczeństwa, jakie stanowi system sowiecki dla zachodniej cywilizacji jest z góry zakreślona jej historią.

KAPITAN FALLS JUŻ JEST ZANIEPOKOJONY Anglia a ewentualne zwycięstwo Niemiec nad Rosją

Sztokholm, 2 lipca. — Kapitan Cyril Falls wybitny komentator spraw wojskowych BBC oświadczył w radio londyńskim co następuje: „Jeżeli Niemcy w jednej rundzie rozłożą Rosję na łopatki, wówczas nasza sytuacja stanie się o wiele gorsza niż poprzednio. Niemcy uwolnią się od nacisku wojny na dwa fronty i nie będą potrzebowali swaimi sił, spoglądając ku Rosji poza swoimi płacami. Wówczas będą one mogły zebrać wszystkie swoje siły dla walki przeciwko nam.”

Nożycami przez prasę

„Prawdziwa przyczyna pierwszej wojny światowej — związek między narodowo-socjalistycznym Niemcem i socjalistycznym Rosjanem — przedstawiają starą politykę i osiągnęły ważne strategiczne zwycięstwo przeciwko Rosji”. (Radio sowieckie).

„Anglii starali się od roku 1066 w celach politycznych łowić ryby w mętnych wodach i zawsze przy tym wtrącałi statek Europa w niebezpieczeństwo”. (Sunday News — Nowy Jork).

„Obecnie stworzył się zgodzoności front od Oceanu Łedowatego do Morza Czarnego, który atakować nie jest przeciwko niemużym siłom bolszewizmu”. („Usi Suomi” — Helsinki).

„Także jeszcze po niemiecko-rosyjskim porozumieniu z roku 1939 był polityka historyczna — „Związek między Rosją a Arabowie całego świata przynajmniej jedna gr wielkiej Brytanii, zjednoczenia Anglii nie się nie powieksza”. („Al Abanti” — Aleppo).

„Rozwój posiada wszystkie siły własności i siły, lecz nie jest prawdziwy i dojrzały”. („Pueblo” — Madryt).

CHURCHILL „PROTESTUJE” Bezskuteczny protest angielski w Sztokholmie

Berlin, 2 lipca. — W związku z wiadomością o proteście posta angielskiego w Sztokholmie przeciwko transportowi wojsk niemieckich z Norwegii do Finlandii przez terytorium Szwecji, w tutejszych kołach politycznych nie sądzą, aby protest ten mógł wpłynąć na decyzje polityki szwedzkiej w kierunku niesienia pomocy swemu fińskiemu sąsiadowi i przyjacielowi w walce przeciw bolszewizmowi.

„RODNEY” W SUCHYM DOKU Poważne uszkodzenia, odniesione w potyczce z niemieckim okrętem liniowym „Blumarck”

Lisbona, 2 lipca. — Neutralni marynarze donoszą, że brytyjski okręt liniowy „Rodney” zawał na portu Boston (U. S. A.). Okręt ten miał na tyłym pokładzie poważne uszkodzenia, pochodzące z potyczki z niemieckim liniowcem „Blumarck”. „Rodney” został jeszcze tego samego dnia odtransportowany do suchego doku. Do Bostonu przybył również

brytyjski krążownik pomocniczy, celem reperacji.

MAŁO ZASZCZYTNE ODZNACZENIE Żydowsy weterani wojenny wręczyli medal Wilkiemu

Nowy Jork, 2 lipca. — Jak donosi „New York World Telegram” — „Związek żydowskich weteranów wojennych wręczył Wilkiemu plakietę jako „patryota Stanów Zjednoczonych za rok 1941”.

Żądania katolików z Południowej Afryki

Kościół tamtejsze przeciwko pancerzeniu się komunizmu — Memorial pięciu kościołów, liczących 530 tysięcy członków

Berlin, 2 lipca. — Sojusz imperium brytyjskiego z bolszewizmem zaczyna wywierać pierwsze wewnętrzno-polityczne skutki na terenie unii południowo-afrykańskiej. Mianowicie przedstawiciele pięciu kościołów afrykańskich liczących przeszło 500.000 członków w memorialie wrocławskim ministerstwa sprawiedliwości zaprotestowali przeciwko pancerzeniu się komunizmu w Afryce południowej. Memorial przedstawia szczegółowo agitację „Związku przyja-

ciół Unit sówietów”, oraz „Frontu Ludowego” założonego w r. 1936 w Johannesburgu. Obie te organizacje mają na celu przez obciążenie komunistami stanowisk przewodniczących i sekretarzy robotniczych związków zawodowych, uzyskiwanie wpływów w „południowo-afrykańskiej radzie handlowej i robotniczej”. Wobec nowego rozwoju wypadków w Związku sowieckim, rząd sjamski zebrał się na nadzwyczajne posiedzenie.

Z prasy szwajcarskiej

W Rosji żyje 7 milionów więźniów politycznych

Jak wygląda „patriotyzm sowiecki“ bez maski — Lotnictwo GPU wytruło gazami trującymi całe wieś — Hitler wie, co sądzić o armii czerwonej, a pierwsza dni walk przynależą mu słusność

Berno Szwajcarskie, 2 lipca. — Wbrew swym własnym oczekiwaniom i przekonaniom, rząd sowiecki w swej obecnej kryzysowej sytuacji zamierza podjąć próbę oparcia się na t. zw. sowieckim patriotyzmie. — O takiej tendencji donoszą dzienniki szwajcarskie przynoszące sprawozdania o sytuacji w Rosji, stwierdzając przy tym co następuje: Jeżeli nawet przynajmniej, że pewna ilość młodych komunistów jest istota patriotyzm, to jednakże, jeżeli nie, to i jeżeli przynajmniej, że owo, które, który rodziców lub przyjaciół zmasakrowała Czecha lub GPU zapomniał już o tych faktach, to ponieważ jeszcze przecież przeszło 7 milionów więźniów politycznych pro wadzących pożałowania godny żywot w o botach pracy w Rosji północnej — na Syberii, a zwłaszcza na oślawionych wysepach Sowieckich, których nazwa nie wymienia sią jest dziś w Rosji Sowieckiej inaczej jak tylko ze zgroza. Należy przypuszczać, że więźniowie ci, którzy są skazani w gruncie rzeczy na śmierć z wyzerczenia, posiadają przyjaciół i krawnych mogących spodziewać się ich swolnienia tylko po załamaniu się reżimu. Rozwiązanie kosażków kubańskich i dońskich walcząca aż do śmierci za bolszewizm, należy również brać bardzo ostrożnie, jeżeli przypomni się, że nie dawniej jak 10 lat temu kilka wsi kosażków, biorących udział w bunie przeciw sowieckim czerkotnikom podatko wym zostało zniszczonych za pomocą ga

» Na opisanie naszej nędzy brak nam papieru «

Wrażenia z podróży po rosyjskiej „martwej strefie zachodniej“

Kraków, w lipcu. O tym, że bolszewicy, władcy Moskwy, nie ofarli się przed żadnymi gwałtami i brutalnym uciśnieniem ludności, o ile chodziło o spełnienie ich politycznych i wojskowych celów, przekonują nas dobitnie wrażenia, od niesione w czasie zwiedzania t. zw. „martwej strefy“ na dotychczasowej zachodniej granicy Rosji:

Na utworzonej przed dwoma laty niemiecko-rosyjskiej granicy interesów czarnych na szeroki pasie kraju, dochodzącym w niektórych miejscach do 50 kilometrów w głąb kraju, uczynili pustynią, wywołując stamtąd przemocą całą ludność i zamieniając żywność w śmieć. Tam, gdzie dawniej zieleniły się bujne pola żyta i ziemniaków, tam dzisiaj pleni się gęsta chwast, panuje pustka i głusza. Wszelkie życie wykorzenione tu w gwałtowny, brutalny sposób.

Ludność polską lub ukraińską wysiedlono radykalnie z nadgranicznych wsi i wywieziono głęboko do wnętrza kraju. Zasadziliśmy tam takie oraz wszystkie towaryzujące temu czynności odbywały się nocami, a wykonywali je członkowie NKWD (Komisariat bezpieczeństwa wewnętrznego). O jakimkolwiek odczłowieczeństwie i dotknięciu ludności nie było oczywiście mowy. Nawet w wsiach, położonych daleko od granicy, porywano w nocy liście rodziny, zwłaszcza takie, które posiadały krawnych po drugiej stronie granicy interesów w Generalnym Gubernatorstwie i w masowych transportach, pod najsurowszą strażą, wysyłano na Syberię i do Archangielska. Wywołani wieśniacy i osadnicy nie mogli zabrać ze sobą nawet najkonieczniejszych rzeczy. Na nieogrodzonych obszarach rosyjskich musieli oni zagospodarować się własnymi siłami. Jakże życie prowadziło ich nieszczęśliwych, których zmuszono do przesiedlenia się w te okolicy, świadczy lista, jakie otrzymywali mieszkańcy wsi, którzy zdołali w drobnej garści pozostać na miejscu. Poważną napoczęła przedstawić nam kilka takich listów, z których treści przebiega nieopisane okrucieństwo i tragedii ludzkiej. Listy te, pisane nieudolnymi rękami chłopkami i robotniczymi, stanowią przerażający akt oskarżenia przeciwko żydowsko-bolszewickim zbrodniarzom z Kriem. „Żyjemy w nędzy. Nie mamy nawet siły, aby utrzymać się na nogach. Nasze obecne życie jest nie do zniesienia. Nas, polskie rodziny, przesiedlano w różne strony. Na

Brytyjskie szlaki dowozowe są sparaliżowane

Nowy skuteczny najęt niemiecki na Aleksandrię — Niepowetowane straty dla armii Nilu, żegluga wojennej i handlowej oraz dla wojsk w Libii

Berlin, 2 lipca. — W Berlinie komunikują, że po ostatnich atakach lotnictwa niemieckiego, w wyniku których z podróży ważnych obiektów wojskowych w Aleksandrii zniszczeniu uległ dworzec towarowy sąsiadujący bezpośrednio z portem zachodnim oraz znajdujące się tu obok warszaty kolejowej i doki okrętowe, nastąpiły nowe ataki niemieckie, wymierzone głównie przeciwko obiektom nadbrzeżnym, rozmieszczonym na długim moście oraz w południowej części portu. Celnie wymierzone bomby trafiły w urządzenia załadunkowe na wybrzeżu bezpośrednio połączone z obiektami magazynowymi.

W pobliżu urządzeń nadbrzeżnych i dworca towarowego odległość się również ważna jednorozowa linia kolejowa do Równa Matruk, która została przerwana również wskutek ostatniego ataku. W ten sposób została dotkliwie sparaliżowana najważniejsza lądowa droga zaopatrująca brytyjskie wojska stojące w Tobruk i Solim z brytyjskich magazynów zapasowych, znajdujących się w delcie Nilu i w Aleksandrii. Urządzenia nadbrzeżne w porcie zachodnim posiadają decydujące znaczenie dla obecnej akcji dowozowej dla armii brytyjskiej. Ogromne zniszczenia spowodowane przez lotnictwo niemieckie w zachodnim porcie Aleksandrii stanowią niepowetowaną szkodę dla brytyjskiej armii Nilu, brytyjskiej żegluga wojennej i handlowej we wschodniej części Morza Śródziemnego oraz dla wojsk brytyjskich w Libii.

OPINIA NOWOJORSKA

Fiasco polityki Stalina

Nowy Jork, 2 lipca. — Uspokobiony życiowiec dla Anglii dziennik „New York Times“ stwierdza w artykule wstępnym, że polityka zagraniczna Stalina załamała się jak domek z kart. Dyplomacja Rosji sowieckiej popełniła zbrodnicze błędy, a Stalin wskutek swojego wiarołomstwa „przeformował systematycznie zaufanie wszystkich narodów, jakie dążyło się pozyskać dla sprzymierzonych“.

PRZECIWKO SAMOLOTOM

Wybitny wycyzn wojenny oficera niemieckiego

Berlin, 2 lipca. — Jak donoszą z Berlina, pułkownik Weber, wymieniony w niemieckim komunikacie wojennym z 30

ENERGICZNY PROTEST RZĄDU MADRYCKIEGO

Celowe naruszenie hiszpańskich terenów suwerennych przez Anglię

Madryt, 2 lipca. — Od pewnego czasu zaobserwowano w Algeiras angielskie samoloty, które nadlatują z Gibraltaru przeprowadzając w widoczny sposób loty wywiadowcze nad hiszpańskim terytorium suwerennym. Wypadki te powtarzające się kilkakrotnie pozwoliły na wniosek, że dokonuje się tu celowe naruszenie hiszpańskich praw suwerennych. Kiedy w czasie jednego z ostatnich takich brytyjskich lotów wywiadowczych nad ziemią hiszpańską, hiszpańska artyleria przeciwlotnicza wzięła pod ogień samolot brytyjski i prawdopodobnie uszkodziła go, po czym zmusiła do odwrotu, niespodziewanie angielska artyleria przeciwlotnicza w Gibraltarze otworzyła ogień, ostrzeliwując pozycje hiszpańskiej arty-

Powrót Krzysztofa Szaroty

Powleść

Obiad przygotowany przez Wierchową smakował domowalno a pastuski Walek, który wrócił z hali, gdzie wypadło bydlę, dopominał się o repecie, która karkawa gospodyni żyłczyłym przewidywaniem o przedświatach natychmiast mu dała. Jedynie zastawione przed Bogda swojskie przysmaki stygły niekniecie. Po posłiku domownicy pochwalili Boga, rozczuli się do swoich zajęć. Stary Wierch, zastany spóźnieniem obrzucając smutnie siedzącą córkę, wychodząc z chaty ucałował ją w czoło, życząc lepszego humoru. Wiedział o świadomości ojciec o cierpieniu swego dziecka, a świadomość bezradności gryzła i trawiła go razką umysł starego. Boga, pomagając matce w uprzągnięciu i powoju staków wysiadł przed dom, nakarmiając garnace się do glarna kury i gęsi, a następnie zabierając ze sobą książkę żywno skierowała się w stronę rozciągniętych, poplamionych ścieżkami, pół, by w ciszy i samotności snuć tęskne, samotne fantazje o cziwotwie, który zabrał jej łode. Borycząc uczucie serdecznego, kochała. Nie dane jej jednak było przeżycie czasu na przygnębieniu, bowiem gdy dochodziła do samotnie rozpartej wśród ogolonych zagonów gruszy, obspaniał małym, dofrzłym owocem, zauważyła nadchodzącego syna sąsiadów, Kostka Gzmalę. Strapiły młodzieńcze, gdy zauważył w zamknięciu krocząca Boga, w pierwszym odruchu chciał zawrócić, jednakże przykuły sielankowym pięknem zbliżającej się, postanowił zapobiec się o przyczynie — znanego mu zresztą dąbia — smutku.

Wielki Krzysztof Szarota

Wielki Krzysztof Szarota, który wrócił z hali, gdzie wypadło bydlę, dopominał się o repecie, która karkawa gospodyni żyłczyłym przewidywaniem o przedświatach natychmiast mu dała. Jedynie zastawione przed Bogda swojskie przysmaki stygły niekniecie. Po posłiku domownicy pochwalili Boga, rozczuli się do swoich zajęć. Stary Wierch, zastany spóźnieniem obrzucając smutnie siedzącą córkę, wychodząc z chaty ucałował ją w czoło, życząc lepszego humoru. Wiedział o świadomości ojciec o cierpieniu swego dziecka, a świadomość bezradności gryzła i trawiła go razką umysł starego. Boga, pomagając matce w uprzągnięciu i powoju staków wysiadł przed dom, nakarmiając garnace się do glarna kury i gęsi, a następnie zabierając ze sobą książkę żywno skierowała się w stronę rozciągniętych, poplamionych ścieżkami, pół, by w ciszy i samotności snuć tęskne, samotne fantazje o cziwotwie, który zabrał jej łode. Borycząc uczucie serdecznego, kochała. Nie dane jej jednak było przeżycie czasu na przygnębieniu, bowiem gdy dochodziła do samotnie rozpartej wśród ogolonych zagonów gruszy, obspaniał małym, dofrzłym owocem, zauważyła nadchodzącego syna sąsiadów, Kostka Gzmalę. Strapiły młodzieńcze, gdy zauważył w zamknięciu krocząca Boga, w pierwszym odruchu chciał zawrócić, jednakże przykuły sielankowym pięknem zbliżającej się, postanowił zapobiec się o przyczynie — znanego mu zresztą dąbia — smutku.

Z CZĘSTOCHOWY I OKOLICY

Lipiec 3 Czwartek
Dziś: Antoniusza i Heliod.
Jutro: Józefa Kalasantego
Wschód słońca o godz. 4.42
Zachód „ 21.26

Rozporządzenie o zawiadywaniu sprawami, dotyczącymi miar w Gen. Gubernatorstwa

Generalny Gubernator wydał ostatnio nowe rozporządzenie o zawiadywaniu sprawami, dotyczącymi miar w Generalnym Gubernatorstwie. Na podstawie powyższego rozporządzenia zawiadywane są sprawy, dotyczącymi miar, należą do Egidio Generalnego Gubernatorstwa (Głównego Wydziału Gospodarki).
Ustawowa podstawa spraw, dotyczących miar i wag stanowi również nakaz dekretu o miarach z dnia 8 lutego 1919 r. w brzmieniu obowiązującym z dnia 28 czerwca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 72, poz. 661), jak również wydane do niego rozporządzenia byłego polskiego Ministra Przemysłu i Handlu. Przepisy, wydane dotychczas na podstawie dekretu o miarach przez dyrektora Głównego Urzędu Miar i Wag w Warszawie zachowują swoją ważność.
Przeprowadzanie technicznych spraw, dotyczących miar, należy przy współdziałaniu Głównego Urzędu Miar i Wag jako instytutu fizykalno-technicznego do Dyrektora Miar i Wag w Warszawie oraz do miejscowych urzędów miar. Okręg radomski podlega Dyrekcji Miar w Krakowie.
Władze policyjne winny udzielać władzom miar pomocy urzędowej i wspierać je przy dokonywaniu rewizji miar i wag.

Koniec roku szkolnego

W dniu ogłoszonym skończył się rok szkolny w publicznych i prywatnych szkołach powszechnych. W dniu tym młodzież udała się z domów bezpośrednio do kościołów, gdzie o godz. 10 złożyła odprowię na nabożeństwo świąteczne. Dzieci zostały rozdane reszta zaś wroczone będzie w najbliższą niedzielę.
Okręg wakacyjny w bieżącym roku będzie trwał tak jak i w latach poprzednich, t. zn. do 31-go sierpnia włącznie.
W tym roku szkolnym 1941-42 rozpocznie się nabożeństwem 1-go września, w dniu 2-im września nauka będzie odbywała się normalnie.

Odtuszczenie mleka dla dzieci 3 i 4-letnich

Obwodowa biura aprowizacyjne wydała dla dzieci 3 i 4-letnich karny na 1/4 litra mleka odtuszczonego dziennie.
Karny wydawane są na podstawie metryki urodzenia lub legitymacji Ubezpieczalni Społecznej w godzinach od 8 do 9 rano. Mleko odtuszczone wydawane będzie niezapłacone p. Hollera.

Starec wyrwał tonącą

W gminie na Liścinie kapuły się dwie siostry, 15-letnia Jagna i 15-letnia Irena P. W pewnym momencie starsza dziewczyna została tonąć w jeziorze, za jednak nie było nikogo który umiał pływać. Mimo więc rozpaczliwych wołań o pomoc siostry toniła, zdawała się nie słyszeć. Na brzegu gminianki siedział tylko jakiś wekslarz, ale że to był już starzec, więc nie liczył na niego. Tymczasem siostra, pomimo swej 15-letniej, raz po raz wyczołgała się do wody i ponownie tonęła. W końcu, ostatniej już chwili powyczołgał ją i wyniósł na brzeg. W nagrodę za uratowanie życia tonięcej, rodzice dziewczęci wręczyli starcowi większą sumę pieniędzy.

Sąsiedzkie porachunki

Mieszkańcy wsi Ostrowy pod Częstochową, Klomosa Janczyk i Wojciech Dudek, oddawna żyli ze sobą w niezgodzie i bardzo często dochodziło pomiędzy nimi do swawolnych spraw. Ostatnio w dniu 25 lipca między gospodarzami kłótnia z powodu sąsiedzi, jakie wyrzadzili krowy Janczyka w Dudekowi zasiewach. Od słów przeszło do rękoczynów i rozpoczęła się bójką w trakcie której Dudek, ciężcy leżące w pobliżu widły zranił nimi poważnie przeciwnika.

Z RADOMSKA

Porządkuje się ulice Radomska
Praca około przejazdu kolejowego w wylociu ulicy Niemieckiej dobiega do końca. Sam przejazd jest już zabrukowany kostką szeszołatką, a dziś jeszcze prawdopodobnie zostanie wyrownana jedyną w kierunku ul. Niemieckiej i Borymowski.
Tak samo jest na wykończeniu odcinek ul. Beynonta - Trzeciego Maja. Wreszcie został i odcinek naprzeciwko Doma Śląskiego doprowadzony do normalnego stanu, ku ogólnemu zadowoleniu spacerowiczów, którzy przez kilka tygodni byli zmuszeni do wybiegania na jezdnię, jedynym sposobem pracy w re, a miasto nasze się upiększa.

Dzieci nie szanują swojego zdrowia

Podczas zabawy przy wykonaniu dołek przy ul. POW. 15 potracili towarzysze 15-letniego Zdzisława Kawę tak nieszczęśliwie, że ten, spadając do rowu, nie odniósł sobie szkody. Jest to zdarzenie bolesne dla tych chłopców, którzy rządzą się brawurą i nie w głąb wspomnianych dołów. Energię życiową mogą zużytkować o wiele korzystniej w dołku, pomagając rodzicom w pracy.

Lekkomyślność i nieostrożność przyczyną pożaru

Z czego powstają najczęściej pożary? — Ochrona przed pożarami obowiązkem wszystkich

Częstochowa, 2 lipca.
Ostatnio ukazało się rozporządzenie Generalnego Gubernatora o ochronie przed pożarami. Wniemy wszyscy o tym, że z nadejściem upalnych dni letnich (dochodzi u nas (zwłaszcza w wieśiach) do wrzot nieprawdopodobnej ilości pożarów, doprowadzanych do powstania tego stanu rzeczy jest lekkoważność i niebezpieczeństwo ogniowe, dziwne lekkomyślność i karygodna nieuwaga.
Czy można nazwać ostrym gospodarza, który odchodzi z pola do roboty z całą rodziną, rzucą na podwórzu pełnym śmieci i słomy niedopalni papierosa? W całym obiekcie nie ma swego ducha, tymczasem od niedopalka zaczyna się powoli i niewidocznie dla oka tlić śmieci, słabutki ogniepek petza powoli toni, obejmując słomkę za słomką, żądło za żądłem i zbliża się niebezpiecznie ku stogowi siana, ku stodoła, czy latwo zapalnej szopy, i powstaje pożar, który przy sprzyjających warunkach zamienia się w pożogę, obejmując dalsze gospodarstwa, a po paru godzinach wobec niedostatecznego, czasem nieistniejącego ratunku, że wsi bogatej i zasobnej pozostawia tylko te same zgłiszczka.
A czy nie jest lekkomyślnym postępowaniem rodziców, którzy idąc w pole, czy do fabryki lub do kupy, zostawiają w domu dzieci bez żadnej opieki, a co gorzej nie chowają zapalek w miejscu nie dostępnym dla dzieci, nie należą, że późniejsze dochodzenia policyjnie wykazują w wielu wypadkach, iż dzieci bawiły się zapalnikami i wzniesły pożar.
Nieszczęśliwie zapala ktoś papierosa w komóreczce, na strychu lub w szopie, nie dbając o to, że kark padający na słomę czy inny łatwopalny materiał, musi

72-letni przetrzaszczył przed sądem

W dniu 15 marca br. do komisarza P.P. w Radomsku zgłosiła się Liśowska Wł. meldując, że w styczniu br. dalsi wędrowni szermierzowie, którzy przyjeżdżali do niej zgłosił, paraskole do reperacji. Pałyta paraskole zabrał i więcej się nie pokazał. Policja odszukała Baryła, który w dochodzeniu tłumaczył się, że paraskole wydat jakiegos młodzieńca, który podał się za męża Liśowskiej. Podobnie tłumaczył się na rozprawie sądowej. Sąd jednak nie dął wiary tym wykrętom gdyż Baryła nie obciążał zeznaniami oskarżonego, wobec czego Sąd nie dął wiary niekaralnemu oskarżonemu i podestęży wiek, Baryła liczył sobie bowiem 72 lata, skazał go na 3 tygodnie aresztu.

Nieszczęśliwy wypadek

Podczas służby obserwacyjnej na domu przy ul. Zeromskiego, spadł Rudolf Woinert, znany obywatel naszego miasta i poniósł śmierć na miejscu

Z PIOTRKOWA

Napad z bronią w rękę
We wsi Antonów, gm. Buzowa nieznani dotychczas sprawcy podczas nocy zakradli się do zagrody Marianny Gaworskiej, skąd usiłowali skraść wieprz. Podczas wniknięcia się do zamkniętego chlewni, podejrzliwie strażnicy domowników, którzy podnieśli krzyk, wywołując pomocy sąsiadów. Sprawcy, widząc zaloczoną was usiłowali się uciec. W kierunku strażników podbiegli strażnicy, którzy wstrzymali ich na szczyście chyłnie. Zawiadomiona policja weszła dochodzenia celem wykrucia sprawców napadu.

Ścigani zdołaje zostawili konia i wóz

Około godziny dwunastej w nocy dwaj nieznani osobnicy przybyli do wsi Żywiciny gminy Bogusław

wice, gdzie zakradli się w obejście gospodarza tamże wsi Wojszka Jagna i z niezamkniętej obory skradli należącą do niego dwuletnią jałówkę. Poszkodowany w nocy udał się do kradzieży. Zawładł domi polskiej, która po krótkich dochodzeniach wpadła na trop sprawców, stwierdzając, że udał się on w kierunku przyległego powiatu tomaszowskiego. Sprawcy kradzieży, zorientowawszy się, że są ścigani zostawili konia i wóz we wsi Larno gm. Piotrków. Wobec tomaszowskiego, sami zaś zbiegli za strażnicą jałówką w kierunku Tomaszowa. Poszkodowany ocenia wartość jałówki na 1600 zł.

Utonął podczas kąpeli

Mieszkańce osiedla letniskowego Władimirów, gminy Łeczno, Morawski Władysław, udał się podczas upałego dnia do kąpieliska w kierunku Tomaszowa. Podczas kąpeli Morawski natrafił na głębi i utonął. Wodybity zwoleki wszelki ratunek okazał się spóźniony.

Pożar obioru

Podczas szalejącego burzy, jaka ostatnio przeszła nad powiatem piotrkowskim piorun uderzył w zagrodę Pawła Korbajczyka we wsi Repeków, gm. Bogusławice. Od piorunu zostały się otruci zabójstwa, przez czym pastwa groźnego żywiołu podłoga mieszkalni i zabudowania gospodarstwa Korbajczyka zostały zniszczone. Pastwa Korbajczyka warta kilkanaście tysięcy złotych.

Z TOMASZOWA MAZOWIECKIEGO

Czerwony kur
We wsi Zaborów powiatu tomaszowskiego w zagrodzie Ryszarda Kinse wybuchł pożar, który jednakże wkrótce ugaszono. Wypadek ten przyczynił się do rozszerzenia pasa transmisyjnego, skąd przetrwał groźnego żywiołu padała tysiące stodała drewniana kreta słoma. Wypadek u ludzi nie był. Straty spowodowane przez pożar nie zostały ustalone, wyrosła jednakże kilka tysięcy złotych.

Ofiara piorunu

Nad powiatem tomaszowskim przeciągał w dniu 26 b. m. silna burza, połączona ze szczeni wylądowaniami atmosferycznymi. Podczas tej burzy mieszkaniec Żarnowa, pow. tomaszowskiego został zabity od uderzenia pioruna.

Kradzież pasa transmisyjnego

W fabryce należącej do Markowicza Władysława, przy ul. Lianowskiego, nieznani dotychczas sprawcy dokradli znacznej kradzieży. Kupcy wzięli paki manowielne pasa transmisyjnego, skąd przetrwał 6 metr. szerokości 30 cm. Wartość skradzionego pasa przy obecnych cenach szacuje się znaczną.

100 kg łąbnu łupem zdołaję

Do stodoły, należącej do Piotrowskiego Władysława przy ul. Wspólny w Tomaszowie, zakradli się nieznani sprawcy za pomocą podkopania się pod ścianę budynku i skradli 100 kg łąbnu siewnego, przeznaczanego na popiół.

Czerwony kur

Ostatnio dni czerwca odznaczają się znacznym nasileniem burz, połączonych z silnymi wylądowaniami atmosferycznymi. Podczas ostatniej burzy, jaka przeszła nad powiatem tomaszowskim piorun uderzył w zabudowania gospodarstwa Jagna Wajszczyka, w wsi Ewin, powodując pożar domu mieszkalnego i chlewni. Podczas pożaru spaleni uległy także narzędzia rolnicze. Ogólne straty, spowodowane żarem wynoszą wielkie obliczone poszkodowanego ponad 4,000 złotych.

Okradli mieszkanie podczas snu domowników

Do mieszkania Alfreda Emanuela przy ul. Mireckiego 39 podczas snu domowników dostali się nieznani dotychczas sprawcy i dokonali kradzieży różnej garderoby damskiej i męskiej oraz gotówki w sumie 470 złotych. Ogólna wartość skradzionych przedmiotów wynosi ponad cztery tysiące złotych.

Advertisement for 'Kupno' and 'Różne' items, including clothing, shoes, and household goods. Includes a small illustration of a woman.

Advertisement for 'WACŁAW MARKOWSKI' (Wacław Markowski), a former soldier and citizen of Częstochowa, who died on July 1, 1941. Includes details of his military service and funeral arrangements.

Advertisement for 'WACŁAW MARKOWSKI' (Wacław Markowski), a former soldier and citizen of Częstochowa, who died on July 1, 1941. Includes details of his military service and funeral arrangements.

Advertisement for 'Vasenol' medicine, featuring an illustration of a woman and a child, and text describing its benefits for various ailments.

Advertisement for 'SPRZĘT RYBACKI' (Fishing equipment) and 'APTEKA' (Pharmacy) with contact information for Jan Zagórski.

Advertisement for 'Podziękowanie' (Thank you) to Józefowi Radziejowskiemu for his services, including a list of names and a small illustration of a man.